



Ile trzeba czekać na wizytę u lekarza?

2017-08-31

Jak w Krakowie wygląda dostęp do świadczeń zdrowotnych? Do jakich specjalistów są najdłuższe kolejki? Dlaczego tak się dzieje? Na te pytania próbowali odpowiedzieć radni z Komisji Zdrowia i Profilaktyki oraz Uzdrowiskowej.

Michał Marszałek, dyrektor Biura ds. Ochrony Zdrowia przedstawił radnym wyliczenia i statystyki odnośnie dostępności do wybranych świadczeń zdrowotnych na terenie Miasta w latach 2016-2017. Ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych nie definiuje terminu „dostępności do świadczeń”, gdyż zakres znaczeniowy tego pojęcia jest szeroki i obejmuje wiele problemów. W opracowaniu za miary dostępności uznano zarówno osiągalność świadczenia opieki zdrowotnej jak i dogodność (łatwość) korzystania z niego. Osiągalność zależy przede wszystkim od tego, czy dana usługa jest świadczona w ramach systemu opieki zdrowotnej. Dogodność natomiast jest uzależniona od wielu czynników, takich jak: czas oczekiwania na wizytę u lekarza, wysiłek pacjenta związany z dotarciem do miejsca udzielenia świadczeń i sposób umówienia wizyty oraz szeroko rozumiane koszty materialne i niematerialne, jakie ponosi on w celu uzyskania świadczenia. Jednocześnie pacjent ma prawo wyboru miejsca realizacji świadczenia oraz wyboru lekarza.

Analiza czasu oczekiwania dotyczy wybranych 81 rodzajów świadczeń, m.in. w zakresie ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, rehabilitacji i diagnostyki. W udostępnionym radnym zestawieniu danych liczbowych wskaźnikiem jest liczba dni oczekiwania na świadczenie.

Porównanie dotyczyło danych pochodzących z Całodobowego Telefonu Informacji Medycznej, przekazywanych w comiesięcznych raportach oraz informacji przekazanych przez Małopolski Oddział Wojewódzki NFZ. Istnieją pewne rozbieżności w wynikach, które są spowodowane innymi sposobami wyliczania średniego czasu oczekiwania.

Jednak zarówno w danych NFZ, jak i CTIM świadczeniami, na które najdłużej trzeba oczekiwać w Krakowie jest specjalista chorób naczyń. Według danych CTIM w Krakowie najdłużej zaś czeka się na rehabilitację dzienną, natomiast wyliczenia NFZ podają, że najdłuższy czas oczekiwania jest na wizytę u hepatologa. Przy tym należy wspomnieć, że w grupie świadczeń z najdłuższym czasem oczekiwania, wyróżnione w obydwu badaniach są takie dziedziny jak: hepatologia, okulistyka, rezonans magnetyczny, endokrynologia dziecięca i endokrynologia dorosłych, choroby naczyń, rehabilitacja dzienna, gastroenterologia. Na wszystkie te świadczenia w II kw. 2017 roku trzeba było czekać ponad 150 dni. - Po tej analizie dokładnie widać, że niestety brakuje nam lekarzy specjalistów, którym należy się godziwe wynagrodzenie. W innym wypadku będą oni dalej wyjeżdżać za granicę, gdzie mają czterokrotnie wyższe pensje. A w naszym kraju kolejki do świadczeń specjalistycznych będą się nadal wydłużać – stwierdziła radna Anna Prokop-Staszecka.

Biuro ds. Ochrony Zdrowia przedstawiło także wstępne badania czasu oczekiwania na przyjęcie do oddziału szpitalnego w krakowskich szpitalach. Najdłuższy czas oczekiwania na oddział chorób wewnętrznych jest w 5. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką, na oddział neurologiczny w Szpitalu Miejskim Specjalistycznym im. G. Narutowicza oraz na oddział kardiologii w Szpitalu Specjalistycznym im. S. Żeromskiego. Czas oczekiwania na ww. oddziały może być związany z niewystarczającymi środkami finansowymi na realizację świadczeń



**Magiczny
Kraków**

szpitalnych przekazywanych przez NFZ. W przypadku Szpitala Żeromskiego może to być spowodowane liczbą miejsc na oddziale kardiologii, który jest połączony z oddziałem chorób wewnętrznych.

Biuro ds. Ochrony Zdrowia zastrzega jednak, że cały czas prowadzona jest analiza czasu oczekiwania na świadczenia w szpitalach i zbierane są dane we współpracy z Narodowym Funduszem Zdrowia, Całodobowym Telefonem Informacji Medycznej oraz szpitalami. Analiza danych będzie możliwa do porównania po zebraniu wszystkich danych po III kwartale bieżącego roku.